

dr hab. Krzysztof Filipow
prof. Uniwersytetu w Białymstoku
prof. Honoris causa
Narodowego Uniwersytetu Technicznego w Kirowgradzie

Recenzja rozprawy doktorskiej
mgr. Andrzeja Fąka: „Monety obiegowe i okolicznościowe emitowane
w latach 1950 – 1994” napisanej pod kierunkiem dr. hab. Tomasza Panfila
prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Literatura dotycząca interesującego zagadnienia monet obiegowych i okolicznościowych Polski Ludowej (od 1950 r.) i początków III Rzeczypospolitej (do denominacji) wbrew pozorom jest enigmatyczna i pozorna. Co do prac kompleksowych przywołać można jedynie opracowanie dr. Józefa Andrzeja Szwagrzyka z Ossolineum wydane w 1990 r. oraz popularno-naukowe opracowanie Janusza Kurpiewskiego wydane pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego z 1988 r. Do tego dorzucić można niedocenianą pracę Henryka Cywińskiego z 1982 r. oraz Henryka Wojtulewicz z 1969 r. A potem długo nic.

Podstawową wiedzę potencjalny badacz czerpie więc z katalogów monet wielu autorów: Edmunda Kopickiego, Czesława Kamińskiego, Władysława Terleckiego (starsze wydanie), czy też Janusza Parchimowicza, Janusza i Artura Kurpiewskich, Jerzego Chałupskiego, Adama Suchanka i A. Kurpiewskiego, Fiszera i wielu innych.

Poza poznaniem optycznym i podstawowymi informacjami nic nie dowiemy się z nich w kwestii interesującej nas historii pieniądza metalowego tego okresu.

Mgr Andrzej Fąk w oparciu o szczegółową bazę źródłową: archiwa w Archiwum Akt Nowych w Warszawie pokusił się o opracowanie ważkiego, a niedocenianego przez historyków i numizmatyków wątku monet obiegowych i okolicznościowych od 1950 r. (czasów reformy monetarnej) po 1994 r. czyli wprowadzenia denominacji w III Rzeczypospolitej.

Konstrukcja pracy i uwagi szczegółowe

Dysertacja jest nietypowa. Mianowicie jest pracą interdyscyplinarną zawierającą wątki historyczne, wspomagane analizą badań metalurgiczno-chemicznych przy wykorzystaniu nowoczesnej aparatury. Do tego dochodzi aspekt z zakresu prawodawstwa. Ma więc trzy uzupełniające się elementy: historię, prawo oraz zagadnienia metalurgiczno-chemiczne i przemysłową, logiczną – jak się wydaje – konstrukcję chronologiczno-problemową. Składa się z dwóch zasadniczych części (choć według mnie to trzech).

Pierwsza to część zasadnicza zgodna z tematem dysertacji: „Monety obiegowe i okolicznościowe emitowane w latach 1950-1994”, a w niej (co uważam za osobną część) załączniki: „Tabela konkordacji monet w publikacjach katalogowych” (s. 99-101); „Wykaz zarządzeń ustalających wzory monet obiegowych i okolicznościowych w latach 1950-1994” (s. 110-113); „Wycofanie monet z obiegu” (s. 114); „Autorzy projektów monet obiegowych i okolicznościowych” (s. 115-124); „Skład chemiczny aluminiowych monet obiegowych” (s. 125); „Skład chemiczny monet obiegowych i okolicznościowych” (s. 126-127) oraz „Ilustracje” (s. 128-139). To stanowić powinno formę aneksów.

Druga część dysertacji zaś obejmuje tylko i wyłącznie wybrane materiały źródłowe z AAN w Warszawie. Przedstawione przez Doktoranta wybiórczo wedle jemu tylko znanemu schematowi.

Część zasadnicza pracy przedstawionej przez mgr. Andrzeja Fąka składa się z trzech rozdziałów. Ważny dla całości pracy jest wstęp autorski (s. 3-10). Doktorant bowiem wprowadza nas w istotę zagadnienia. Podaje mianowicie kwalifikacje pieniądza metalowego polskiego z podziałem na monety obiegowe i okolicznościowe. Wyjaśnia, dlaczego poza sferą badawczą pozostawia monety

próbne oraz tzw. kolekcjonerskie. A szkoda, ponieważ to dałoby dopiero pełny obraz polskiego mennictwa omawianego okresu, szczególnie jeśli idzie o sferę ideologiczną oraz ikonograficzną monet.

W tej części dysertacji mgr A. Fąk rozdziela monety okolicznościowe od obiegowych zakładając, iż ich połączenie w jedno określenie monet obiegowych wynika z „chęci uproszczenia systemu klasyfikacji i przyjętej wąskiej definicji” (s. 3) odnosząc się do publikacji Andrzeja Mikołajczyka „Leksykonu numizmatycznego”. Wpada w ten sposób w pułapkę, którą sam skonstruował, bowiem tak moneta okolicznościowa (czy też pamiątkowa jak chcą inni autorzy) jak i tzw. moneta kolekcjonerska były prawnym środkiem płatniczym wprowadzonym do obiegu odpowiednim rozporządzeniem. Inaczej było zupełnie w przypadku tzw. monet próbnych (niklowych), które przygotowywane były z myślą o zbiorach numizmatycznych w muzeach polskich oraz przeznaczonych do wąskiej dystrybucji wśród numizmatyków zrzeszonych w Polskim Towarzystwie Archeologicznym i Numizmatycznym (Komisja Numizmatyczna), a potem po zmianach strukturalnych dla Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego. Zupełnie innym zagadnieniem są oczywiście monety próbne, które były przeznaczone do sprzedaży za dewizy, za pośrednictwem „Pewexu”, a następnie po jego likwidacji za pieniądź obiegowy PRL i RP po cenie tzw. „komercyjnej”. Nie leży to jednak w strefie zainteresowań Doktoranta w tej pracy.

Cezura czasowa pracy wynika jak słusznie zauważa Autor z prawnego obiegu monet. W związku z tym zamiennie używa określeń: monety powojenne, monety przed dominacją, monety najnowsze. Nie są to spójne określenia, chociaż używane zamiennie. Powojenne to też najnowsze, a najnowsze mogą być monetami podenominacyjnymi. Doktorant szczegółowo analizuje periodyzację tego okresu powołując się na określenia używane przez autorów szeregów katalogów wydawanych od 1965 r. do chwili obecnej.

Rozdział pierwszy omawia w sposób szczegółowy monety okolicznościowe i obiegowe w źródłach prawa (s. 11-27). Owe źródła prawa to przede wszystkim

ustawy sejmowe. Opiera się On na drukowanych w „Dziennikach Ustaw” kolejnych, chronologicznie omawianych ustawach o: zmianie systemu pieniężnego (1950 r.); o Narodowym Banku Polskim (1958 r.); prawie bankowym (1975 i 1981 r.); o statucie Narodowego Banku Polskiego, o Narodowym Banku Polskim (1989 r.) i innych. Do tego tematu Doktorant wykorzystuje w rozdziale „Monitory Polskie” przedstawiające m.in.: uchwały Rady Ministrów, Prezydium Rządu, czy też zarządzenia ministra finansów (od 1957 do 1975 r.) oraz prezesa Narodowego Banku Polskiego (1982 r.)

Rozdział ten podzielony jest wedle poznanych i opisanych aktów urzędowych Sejmu i rządu polskiego na dwa podrozdziały. Jedne omawia organy odpowiedzialne za ustalanie wzorów monet (s. 11-15). Drugi zaś zawiera informacje o monetach w źródłach prawa (s. 15-27). Jest on interesujący ze względu na okoliczności wprowadzenia monet do obiegu, obok wcześniej już będących w obiegu banknotów (wycofanych) i nowych wprowadzonych reformą monetarną z 30 października 1950 r. obok pieniądza monetarnego (metalowego). Ta „złodziejska” reforma, która ograżała obywateli Rzeczypospolitej z posiadanych środków finansowych wprowadziła nowy typ pieniądza – bilonu, znany przecież społeczeństwu polskiemu z okresu międzywojnia. Atmosferę tego okresu, związanego z wprowadzeniem reformy pieniężnej oddaje w lapidarnym zapisie „Dziennik” pisarki Marii Dąbrowskiej.

Ciekawym wątkiem tego rozdziału jest problem awersu i rewersu (strony głównej i odwrotnej) monety, który zmieniał się z upływem lat. Dlaczego tak się stało Doktorant jednak nie wyjaśnia. Interesującym zagadnieniem jest również poruszona przez mgr. A. Fąka sprawa zamieszania z wprowadzaniem różnych nominałów monet, z różnych lat (s. 18-24).

Generalnie widzimy, iż wprowadzono jeden nominal monety np. 5, 10, 20, 50 gr, 1, 2 i 5 zł – ale jedynie w pierwszym tzw. roczniku. Zaś rozporządzeń do kolejnej emisji w latach następnych już publikacji prawnej nie było. Wygląda to na

wprowadzenie „wzoru” monety do obiegu, a kolejne roczniki emisji nie wymagały już aktów prawnych. Czy było to niezgodne z prawem? Nie wiemy.

W rozdziale tym Doktorant poddaje analizie także element godła państwa występujący na monetach, a opisany w zarządzeniach. To określenie nie jest prawidłowe. Należy zastanowić się, czy mamy do czynienia z godłem – a więc z elementem herbu – czy też z herbem państwa polskiego, którym jest orzeł. Posiłkuje się tym w swoich dywagacjach Autor zapisami konstytucji RP i PRL oraz dekretem i ustawami o godle, barwach i hymnie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rzeczypospolitej Polskiej (s. 24-26).

Autor zwraca uwagę na brak w zapisie wzorów monet odniesienia do znaku wytwórcy, czyli mennicy (s. 26-27). Wprowadzono go dopiero po raz pierwszy w omawianym okresie tj. w 1965 r. Nie wyjaśnia tej kwestii. Wy tłumaczenie wydaje się być proste. Nie przywiązywano wówczas znaczenia do tzw. „znaków towarowych”. Nie miało to odzwierciedlenia w ramach prawnych i nie zaznaczano tego w aktach urzędowych. Działo się tak nie tylko w Polsce, ale i innych krajach tzw. „demokracji ludowej”.

Rozdział drugi Autor poświęca wybranym elementom charakterystyki monet (s.28-50). Rozbija ten rozdział na szczegółowe podrozdziały omawiając używanych do produkcji monet (stopów: aluminium, miedzi; żelaza powlekanego niklem, srebra); wagę i ilości wybitych monet; mennice i autorów monet tego okresu.

W tej części dysertacji, wykorzystując energodispersyjny rentgenowski spektrometr fluoroscencyjny typu PW 4030 firmy PANalytical, przeprowadza szczegółową analizę zawartości stopów poszczególnych metali używanych do produkcji emitowanych monet. Ta analiza związana jest z odlewnictwem i chemią. Mamy więc powiązanie interdyscyplinarne, od którego przy badaniach numizmatów nie da się obejść. Są to rozważania żmudne, które prowadzą do ciekawych wyników i refleksji wysnutych przez Doktoranta

Innym zagadnieniem zawartym w tym rozdziale to waga monet (s.42-44) oraz ich wybita ilość (s. 45-50). Istniały dopuszczalne odchylenia co do wagi monet,

potwierdzone przez NBP. Nie było natomiast jak w okresie II RP oficjalnego jej podania w aktach normatywnych. Istnieje więc duża rozbieżność w wadze monet w niektórych przebadanych przez Doktoranta egzemplarzach. Jednak jak stwierdza Autor opracowania ważenie monet nie przyniosło wyjaśnienia rozbieżności. Podnosi, że zauważalna różnica w grubości krążka, co przekłada się na różnice wagi. Wy tłumaczyć to można złym wykonaniem walcowanych blach, użytych następnie do tłoczenia krążków monetarnych.

Interesujący jest podrozdział omawiający ilość wybitych monet. Mgr A. Fąk oddaje analizie dane zawarte w opracowaniach i katalogach monet interesującego go okresu. Konfrontuje te dane z materiałem archiwalnym zawartym w źródłach piśmiennych. Wnioski są niezmiernie interesujące, ponieważ istnieje w konkretnych przypadkach duża rozbieżność. Okazuje się, iż część autorów myliła pojęcia wartości emisji konkretnych monet z ich ilością! Niektóre zaś rozbieżności na tym etapie badań są nadal niezrozumiałe. Dochodzimy więc do rozwiązania problemu terminologii używanej przez badaczy, a rzeczywistym stanem rzeczy. Stąd rozróżnienie tak podstawowych pojęć jak: nakład, ilość wybitych monet czy też określenie liczby monet emitowanych (s.45-47). Innym problemem było zaś mylne łącznie emisji opisane przez Doktoranta (s.48-49). Jednak jednoznacznych rozstrzygnięć nadal nie mamy, co w konkluzji doprowadza Autora do stwierdzenia konieczności kontynuowania badań tego zagadnienia.

Ciekawym wątkiem kolejnego podrozdziału jest sprawa mennic, które realizowały zlecenia na wybitcie monet Polski Ludowej oraz przeddominacyjnych (s. 51-54). Badania archiwalne pozwalają zmienić istniejący pogląd rzeczy w tej mierze. Nie wszystko co było do chwili opracowania tego tematu przez Doktoranta było pewne i można uznać za rzecz ostateczną. Okazuje się bowiem, że w świetle źródeł należy dokonać weryfikacji podawanych w opracowaniach i katalogach informacji dotyczących mennic wybijających polskie monety lat 1950-1994.

Autor słusznie w dysertacji weryfikuje dane, co do warsztatów menniczych produkujących polskie monety. Nie ma wątpliwości, co do emisji z mennicy

państwowej w Warszawie. Jako pewnik można uznać, że monety wybijane w ZSRR należy przypisać mennicy w Moskwie, a nie jak dotychczas sądzono w Leningradzie (s. 51-52 i 53). To samo dotyczy informacji związanych z mennicami szwajcarskimi. Należy wykluczyć mennicę w Bazylei, pozostawiając jako producenta mennicę federalną w Bernie. Nie ma natomiast wątpliwości, co do produkcji monet bilonowych, w ówczesnej czechosłowackiej Kremnicy (obecnie Republika Słowacji) oraz w Budapeszcie (s. 51).

Kolejny podrozdział poświęcony został w dysertacji autorom projektów monet (s. 54-64). Dosyć ważne jest podanie w tym przypadku autorów zmian widocznych na emitowanych monetach. Wśród nich wymienia się autorów – medalierów z Czechosłowacji Jozefa Koreňa (a nie Józefa Koreń – jak chce Autor), Antoniego Hama i Andreja Petera – twórców pierwszego powojennego bilonu. Z polskich autorów formy plastycznej monet podano: Wojciecha Jastrzębowskiego, Józefa Gośławskiego, Wacława Kowalika, Józefa Markiewicza-Nieszcza, Jerzego Jarnuszkiewicza, Annę Jarnuszkiewicz, Ewę Olszewską-Borys, Stanisławę Wątróbską-Frindt, Tadeusza Tchórzewskiego, Jana Bohdana Chmielewskiego (a nie Bogdana Chmielewskiego – jak mylnie podaje Doktorant), Józefa Stasińskiego, Annę Wątróbską-Wdowiarską, Ewę Tyc-Karpińską, Roussanę Alexandrov-Nowakowską i Andrzeja Nowakowskiego oraz Roberta Kotowicza. Żałować należy, że autorów tych potraktował zdawkowo bez omawiania życiorysów (nawet brak dat urodzin i śmierci w przypadku nieżyjących) oraz ich, chociaż pobieżnej drogi artystycznej. Po prostu na to zasługiwali.

Rozdział trzeci poświęcony został analizie ikonograficznej monet obiegowych i okolicznościowych emitowanych w latach 1950-1994 (s. 65-82). Ten obszerny rozdział składa się z czterech podrozdziałów: kształtowanie świadomości, idee, sojusze; upamiętnienie wydarzeń historycznych i bieżących (?); motywy roślinne oraz monety bezwyrazowe (określenie zupełnie chybione, sugerujące, iż są to monety bez tzw. „wyrazu”!)

Wprowadzenie do rozdziału omawia skrótowo formy ikonograficzne opisywane przez różnych autorów (E. Kopicki, W. Piotrowski, W. Garbaczewski) pomijając opracowania obcojęzyczne Zbyška Šustka. Pomija istotną rolę zespołu doradczego w NBP nie podając charakterystyki jego prac oraz składu personalnego (s. 67).

W części o kształtowaniu świadomości, ideach i sojuszach Doktorant powołuje się na opinię prof. Andrzeja Paczkowskiego, że w 1980 r. była to: „gloryfikacja nurtów postępowych oraz odejście od tradycji narodowej”. Jest to całkowicie niezrozumiałe biorąc pod uwagę upamiętnienie na monetach obiegowych takich postaci z dziejów Polski jak: T. Kościuszko, M. Kopernik, M. Skłodowska-Curie, F. Chopin, B. Prus, M. Konopnicka czy też Mieszko i Dąbrówka. Do postaci tzw. „ideologicznych” zaliczymy zaś: K. Świerczewski-Walter i M. Nowotko. Widzimy więc proporcje 6 : 2.

Autor stwierdza, że w latach 1990-1994: „na emitowanych w Polsce monetach nie pojawiły się żadne przedstawienia portretowe” (s. 69). Nie dopowiedziano, że obiegowych. Na monetach tzw. „kolekcyjnych” – oficjalnie były w obiegu – czy też monetach próbnych było przecież inaczej.

Śmiesznie brzmi stwierdzenie o oburzeniu „części środowiska numizmatycznego” związane z nie umieszczeniem krzyża na portrecie Mieszka (rewers 50 zł z 1979 r.). Powołanie się na jednego autora artykułu to jeszcze nie „część środowiska”. Zresztą Doktorat sam ilustruje to niefortunne kompozycyjne usytuowanie, które znajduje się na pracy Jana Matejki (s. 70).

Pisząc o motywach ideologicznych wspomina się o postaciach, które miały być użyte na rewersach monet: górnika, hutnika i rolnika (s. 72). Nie sprawdzono jednak czy były takie próby monet, oraz w pracach konkursowych z tego okresu.

Osobnym zagadnieniem przedstawionym przez mgr. A. Fąka, jest upamiętnienie wydarzeń historycznych i bieżących. Interesującym jest omówienie, szkoda że tak skrótowo powstania państwa. Chodzi w tym wypadku o przygotowanie monety 100-złotowej na 1000 lat powstania państwa polskiego (s. 73-

74). To było pole do szczegółowych dywagacji. Pierwsza próba przygotowania monety to już 1960 r. Zmiana herbów miast nie ograniczała się tylko do herbu Koszalina. Bardziej interesująca wydaje się być zmiana herbu Białegostoku. W tym wypadku herb nawiązujący do herbu Obwodu Białostockiego nadany przez cara Aleksandra I – bez korony na orle (w 1809 r.) został zmieniony na herb miasta prywatnego – Jana Klemensa Branickiego z końca XVIII w. Taki też użyto w monografii „Miasta Polskie” na tysiąclecie państwa polskiego.

W wydarzenia politycznych, społecznych i kulturalno-sportowych omówił Doktorant kolejne emisje monet PRL (s. 75-78). Ciekawie brzmią rozważania o emisji 10. złotowej monety poświęconej FAO. Według niego, moneta „wymknęła” się cenzurze. Motyw ryby i kłosa łączy z ewangelicznym rozróżnieniem chlebów i ryb. Według Ewangelii Św. Jana [J. 2, 1-12] zmieniono wodę w wino, a cudowne rozmnożenie chlebka to: „cud pięciu chlebów i dwóch ryb” nad Jeziorem Galilejskim [Marek - rozdział 6, Mateusz - rozdział 14, Łukasz - rozdział 8, Mateusz - rozdział 15]. Umieszczenie zaś na rewersie monety ryby morskiej – flądry, raczej kłóci się z przekazem ewangelicznym (s.76).

Nieporozumieniem jest nazwanie „stylizowanym ptakiem” symbolu „gołąbka pokoju” (stylizowanego) nawiązującym do sławnej pracy Pablo Picassa na monecie Międzynarodowego Roku Kobiet z 1975r.

Żałować należy braku porównania motywu żaglowca „Daru Pomorza” do emisji „Dar Pomorza” monet 2 i 5 zł z 1936 r. Analogia do projektu Jerzego Aumillera jest oczywista.

Moneta 150 lat Teatru Wielkiego nie upamiętnia rocznicy ukończenia budowy, a raczej otwarcia teatru i pierwszej premiery – „Cyrulika Sewilskiego” Gioacchina Rossiniego, odbytej 22 lutego 1833 r. Wątpliwe jest także nazwanie 100 zł: „Pomnik Szpital CZMP” z 1985 r. propagandową emisją jako remedium na stan wojenny – oficjalnie zakończony w 1983 r. Raczej jako propagandowe przedsięwzięcie nagłaśniające budowę szpitala – pomnika. Nie przypadkowo też

zlokalizowano jego budowę w Łodzi. Mieście robotniczym jak je nazywano, gdzie we włókienniczych zakładach w pracy dominowały kobiety.

Omawiając motywy roślinne Doktorant przedstawia emisję od monet wprowadzonych w 1950 r. do 1989 r. (s. 78-79). Są to monety od 1 gr. po 2 zł. Nie rozszerzono jednak wątku o ustaloną pod koniec lat pięćdziesiątych XX w. Nie widzi się analogii do emisji 10, 20 i 50 gr. projektowanych przez Wojciecha Jastrzębowskiego (wieniec laurowy) czy też 2, 5 i 10 zł autorstwa Antoniego Madeyskiego (głowa kobiety w kłosach). Mylnie za W. Garbaczewskim doszukuje się mgr A. Fąk zwycięstwa nowego ustroju nad starym „kapitalistyczno-obszarniczym”.

Lapsusem jest doszukiwanie się na obiegowej monecie 2 zł. Autorstwa Józefa Gosławskiego – jabłek. Przecież sama nazwa (półoficjalna i potoczna) to „jagódki”.

Niefortunne jest nazwanie ostatniego rozdziału monetami bezwyrazowymi. Czyli są bez tzw. „wyrazu”? Zresztą sam Doktorant nazywa je następnie monetami bezobrazowymi (s. 79). Żałować też należy nieomówienie dokumentu (il. 246) zlecenia na wykonanie prób technicznych z profilem głowy W. Lenina (10 i 20 zł) z okazji 50. Rocznicy Rewolucji Październikowej (s. 80) To jest dopiero „smakowity kąsek” do rozważań.

W zakończeniu (s. 81-82) Doktorant dokonuje krótkiego podsumowania swoich rozważań. Wedle moich interpretacji źródeł należało kategorycznie potwierdzić prace mennic: Budapesztu, Brna i Moskwy – jako emisji części monet obiegowych Polski Ludowej bitych poza granicami kraju. A w konsekwencji zanegować (lub mocno się zastanowić nad dalszymi badaniami źródłowymi) bicie monet w mennicy w ZSRR w Leningradzie oraz w szwajcarskiej Bazylei.

Nieporozumieniem także jest sprawa monety 1 zł. wprowadzonej w 1989 r. Autorem jej jest medalier z Kremnicy Andrej Peter (1912-2003), a jej mniejszą średnicę zawdzięcza maszynie redukcyjnej używanej w mennicach. Nic nie ma to wspólnego z nowym projektem tej monety. Chodzi oczywiście o rewers monety.

Prace zakończono oczywiście bibliografią, z brakami literatury obcojęzycznej oraz krajowej (s. 83-87), oraz wykazem wykorzystanych źródeł. Uwzględniono jako osobne także informacje wykorzystane z internetu jako – netografia. Tę część wieńczy wykaz wykorzystanych zespołów archiwalnych. Wyodrębniłbym osobno katalogi monet jako podstawę źródłową.

Autor wzbogacił dysertację o indeks nazwisk, wykaz ilustracji oraz istotne dla pracy załączniki (s. 89-97). Obejmują one: tabele konkordancji monet, wykaz zarządzeń wzorów monet obiegowych i okolicznościowych, projektantów monet, skład chemiczny monet aluminiowych (obiegowych) oraz innych metali użytych do produkcji. Na końcu części I dysertacji umieszczono ilustracje (s. 128-140).

W części II Doktorant umieścił obszerny – subiektywny wybór tekstów źródłowych – jak to zinterpretował i nazwał (s. 3-102). Umieścił je w sześciu osobnych działach, które zawierają: protokoły posiedzeń zarządu NBP, plany i sprawozdania, korespondencję z mennicą państwową, umowy z autorami itp.

Podstawy źródłowe. Literatura.

Dysertacja oparta jest na źródłach znajdujących się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Wykorzystano zespoły Narodowego Banku Polskiego, Ministerstwa Finansów i Skarbu. Do tego jako uzupełniające przejrano zespół Centrali Importowo-Exportowej „Impexmetal” w Warszawie. Niestety nie uwzględniono materiałów archiwalnych znajdujących się w Gabinecie Numizmatycznym NBP oraz Mennicy Polskiej S.A. w Warszawie. To samo dotyczy informacji źródłowych znajdujących się w mennicy słowackiej w Kremnicy. Tam powstawały przecież pierwsze polskie monety obiegowe według wzorów opracowanych przez miejscowych medalierów i pracowników mennicy ówczesnej Czechosłowacji.

Pewien niedosyt budzi dobór literatury, która jest przecież znana Autorowi.

Trudno nie zauważyć braku literatury związanego z historią gospodarczą oraz bankami. Przykładowo to prace: A. Jezierskiego i C. Leszczyńskiej,

Historia gospodarcza Polski, Warszawa 1997; W. Morawskiego, Zarys powszechnej historii pieniądza i bankowości, Warszawa 2002; T. Gruszeckiego, Pieniądz w dziejach gospodarczych Polski, Lublin 2003.

Brak jest zupełnie wspomnień i dzienników osób związanych z omawianą epoką i będących dobrą „ilustracją” narracyjną: Z. Karpińskiego, *Wspomnienia z okresy pracy w Narodowym Banku Polskim, wyd. NBP, „Materiały i Studia” z. 19, Warszawa 1990; Z. Rurarza, Byłem doradcą Gierka, Warszawa 1990; M. Dąbrowskiej, Dzienniki, t. 3., Warszawa 1988, i wielu innych.*

To samo dotyczy książki Z. Żabińskiego, *Systemy pieniężne na ziemiach polskich, Wrocław 1981.*

Osobnym zagadnieniem jest pominięcie w bibliografii słowników biograficznych artystów – medalierów. Z najważniejszych wymienić należy prace: Jacka Strzałkowskiego, *Słownik medalierów polskich i z Polską związanych (1508-1965), Łódź 1981; Petra Haimmana, Słownik autora a z hotovitelu minci, medaili, plaket, vyznamenami a oznaku se vzťahem k Čechem Morale, Slezsku a Slovensku (1505-2005), wyd. Libri, Praha 2006 oraz wielotomowych: Słownika Artystów Polskich i Thiema - Becker Lexicon.*

Z nowszej literatury uwzględnić należało m.in.: Z. Czaplickiego, *Polskie monety olimpijskie, Warszawa 2011, wyd. PTN, Mennicy Polskiej S.A. i Polskiego Komitetu Olimpijskiego; Z. Šustka, Aurel Karlich-autor banknotów słowackich i czechosłowackich,[w:] Pieniądz i systemy monetarne – wspólne dziedzictwo Europy. Studia i Materiały, Augustów-Warszawa 2012; K. Filipowa, Rady na pol'ských minciach a mincian krain prepojených s Pol'skom, „Numizmatyka”, *Casopis Numizmatickej Společnosti*, nr 22, Bratislava – Humenne 2008.*

Podsumowując pragnę stwierdzić, że otrzymaliśmy interesującą, interdyscyplinarną i wartościową rozprawę odnoszącą się do nieznanych szerzej aspektów pieniądza współczesnej Polski. Ukazano stronę ikonograficzną pieniądza monetarnego powiązaną z ideologią państwa komunistycznego. Otrzymaliśmy

ciekawe rozważania z dziedziny metalurgii powiązane z dziejami pieniądza Polski Ludowej

Uwagi drobne

Według mojej subiektywnej oceny dysertację mgr Andrzej Fąk powinien rozpocząć od szeroko potraktowanego wątku reformy monetarnej. Jest to istotne zagadnienie, które pozwoliłoby zrozumieć powody wprowadzenia monety obiegowej i intencje ówczesnych władz komunistycznej Polski.

Potrzebne było także uwzględnienie stenogramów posiedzeń sejmu z tego okresu. To samo dotyczy uchwał sejmu i senatu związanych ze zmianą ustroju pieniężnego państwa – denominacji.

Bibliografia przedstawiona w dysertacji winna być innego układu, a więc: źródła, z podziałem na archiwalia i drukowane (akta urzędowe), wspomnienia i katalogi monet, a następnie opracowania i na końcu uwzględniona przez Doktoranta netografia.

Osobnym zagadnieniem, które należało uwzględnić w dysertacji to sprawa obiegu tych monet, a gospodarka. Pieniądz nie jest zawieszony w próżni. Jest elementem gospodarki. Stąd mamy pojęcie inflacji i hiperinflacji, co doprowadziło w Polsce do transformacji ustrojowej i w konsekwencji do denominacji pieniądza. To wszystko miało swoje odzwierciedlenie w monetach obiegowych i okolicznościowych Polski Ludowej i Rzeczypospolitej – do denominacji.

Jednym z brakujących mnie elementów dysertacji jest pominięcie sprawy fałszerstw monet PRL. Wystarczyło sięgnąć po czasopismo KG MO – „Problemy kryminalistyki” i zawarte tam opracowanie K. Słowika (*Z problematyki fałszerstw środków płatniczych*) czy J. Bieńka (*Fałszerstwo monet 20-złotowych emisji 1973*). A także „Milenijna stużłotówka i jej fałszerze”, czy też „Ujęcie fałszerzy bilonu” itp.

Należało szerzej rozwinąć tekstowo emisję monety 100 –złotowej „Millenium” z 1966 r. i jej sprzedaż oraz dystrybucję (za zwrot kruszcu srebra) poprzez sklepy „Jubilera”. Mogło to stanowić osobny rozdział.

Dotyczy to także konkursów na monety, znane przecież Doktorantowi, opisanych przez Rafała Janke („Konkurs na monety 2, 5, 10 zł z 1957 r.”).

Wniosek końcowy

Wykazane potknięcia nie obniżają pozytywnej oceny zasadniczej zawartości rozprawy. Są do przemyśleń Doktorantowi w przypadku ewentualnego przygotowania pracy do druku. Dysertacja mgr. Andrzeja Fąka: „Monety obiegowe i okolicznościowe emitowane w latach 19157 – 1994” spełnia wymogi stawiane rozprawie doktorskiej przez Ustawę o tytule naukowym i stopniach naukowych. Wnoszę o dopuszczenie mgr. Andrzeja Fąka do dalszego etapu przewodu doktorskiego.

Krzysztof Filipow

Białystok, dn. 12 marca 2015 r.